

Józef Kallenbach

"Wielka utrata. Istoryczna drama z r. 1831-32. Z dodatkiem żytjepysu A. Mickiewicza ta wyboru jeho poezji u perekładi na ukraińsku mowu", Adam Mickiewicz, wyd. Iwan Franko, Lwiv 1914 : [recenzja]

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 13/1/4, 93-95

1914/1915

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Nie rozrywał jednak dla chronologii (nie zawsze ponad wszelką wątpliwość ustalonej) rzeczy, co poeta sam uszeregował, a więc drukuje ballady tak, jak je poeta wydać kazał, choć wie dobrze, że następstwo ich chronologiczne przeczy nieraz następstwu w wydaniu 1822 r., lecz intencyom samego poety sprzeciwić się nie mógł. Rozkład treści następujący: Tomik pierwszy objął rzeczy, napisane do r. 1822 (kończy wierszem do Lelewela); wcielono tu sporą wiązanek wierszy i prozy filomatycznej, z Archiwum, z „Nieznanych Pism A. M.“ 1910 r. Drugi zawiera Grażynę, Dziady (Kowieńskie, II i IV część) i pomniejsze utwory z lat 1822—1824, wierszem i prozą; trzeci utwory „na obcej ziemi“ z lat 1824—1828, Sonety, Wallenroda, Farysa itd.; czwarty wiersze, pisane po wyjeździe z Rosyi 1829—1832, Księgi Narodu, Dziady III z Ustępem, artykuły z Pielgrzymą Polskiego, wiersze z lat 1832—1834; piąty Pana Tadeusza; szósty Giaura, wiersze i prozę lat następnych, zakończony Konfederatami Barskimi; siódmy (dodany, aby nie rozszerzać zbyt szóstego) zaczyna Jasińskim, zawiera rzeczy lozańskie i paryskie późniejsze (1840—1855), artykuły historyczne, mowy i memorały, fragmenty konstantynopolskie; w dodatku umieszczono i fragment „Kartofli“.

Znaczne zmiany na korzyść zaszły i w obrębie samych tekstów. Otrzymujemy więc zamiast zbyt swobodnego przekładu Olizarowskiego ściśle tłumaczenie prozą obu dramatów, dokonane przez wydawcę, który i niejedyn inny tekst francuski na nowo tłumaczył (np. o malarstwie religijnem i i.), albo do tekstu francuskiego bardziej zbliżył, np. rzecz o Puszkynie. Do Pana Tadeusza dodano osobny słowniczek, ułożony przez Fr. J. Jaroszyńskiego. Najcenniejszą jednak ozdobą wydania są „Wstępy“, dodane przed każdym tomem, treściwa a jędrna charakterystyka twórczości poety, znakomicie obmyślana i świetnie wykonana, wprowadzająca w niewielu słowach czytelnika w kraje wyobraźni i uczucia poety, pouczająca o zamiarach jego, ustalająca daty i otoczenie, w jakich dzieło powstawało, niby krótki a nieprześcigniony przewodnik po „Mickiewiczu“. Zbioru p. t. „Nasi wielcy pisarze“ nie można było szczęśliwiej zagaić, niż tem właśnie wydawnictwem, co w ciągu dwu lat (1911—1913) ukończonem zostało. Wydawcy należy się najwdzięczniejsze uznanie za podjęcie tej pracy, nakładcy za staranną jej szatę zewnętrzną i cenę bardzo umiarkowaną.

Berlin.

A. Brückner.

Adam Mickiewicz. Wielka utrata. Istoryczna drama z rr. 1831—32. Z dodatkiem żytiepysu A. Mickewycza ta wyboru joho poezij u perekładi na ukraińsku mowu wydał Dr. Iwan Franko. Lwiv. 1914. — str. LXII + 244.

Jest-to istotnie wielka utrata czasu i pieniędzy na wydanie lichych wierszy jakiegoś emigracyjnego wierszoroba. — Dr. Franko padł ofiarą dziwnej autosugestyi, przypisując Mickiewiczowi ramotę niezdatną, któ-

rej nie podpisałby żaden z poetów emigracyjnych, nawet najmniejszy, ani Gaszyński, ani Ulrych, ani nawet osławiony autor »Szui« lub »Żelaznej Maryny«. Jakim sposobem Dr. Franko mógł dojść do przekonania, że jest to »genialny utwór Mickiewicza, napisany w czasie *najwyższego rozkwitu* jego poetycznej twórczości w r. 1834« — nie moją rzeczą badać; ale ze smutkiem stwierdzić trzeba u tłumacza poezji Mickiewicza zupełny brak smaku estetycznego, skoro tak naiwnie nieudolne naśladownictwo III-ej części *Dziadów* mógł na seryo uznać jako utwór, »który odtańd należeć będzie do głównych(!) ozdób polskiej literatury« — ba, »co do kompozycji i szerokości planu utwór — to wyższy od trzeciej części *Dziadów*«...

Wydawca nie zdaje sobie chyba sprawy z tego, że utwór jakiś nie może być *oziołą* literatury, skoro napisany jest bez natchnienia i trywialnym językiem. Jakże można było podejrzewać Mickiewicza o takie np. wiersze:

»Pij carze! To dla ciebie napój nad napoje
(krew i łzy)
 Niech się nim twoje wnętrzości nasycą.
 Ale w twoich wnętrzościach Krakus się urodzi,
 Który w twe zioobra śmiertelnie ugodzi
 I mściwem okiem zablýśnie
 I naszą Polskę z gardła ci wyciśnie«.
 (str. 56).

Chyba więcej dowodów anti-mickiewiczowskich nie trzeba!

Podzielał zupełnie zdanie Władysława Mickiewicza, który w liście z d. 12. stycznia 1914 pisał do mnie: »Nie warte są tak nędzne wierszydła krytycznego rozbiuru. Trzymane są w tonie poziomego i knajpowego patryotyzmu, cechującego wielu pisarzyków emigracyjnych, którzy znajdowali pewną ulgę w zapowiadaniu wrogom, że się zemszczą nad nimi i wyobrażali sobie, iż rymowanemi obelgami strasznie dokucają carowi... Daleko więcej podobnych poezji zostało w rękopisach, niż wyszło z druku. Niedawno pewien rodak zemdlał na ulicy. Jeszcze na pół żywy dotarł do Biblioteki polskiej, aby złożyć w moje ręce poezye, które w razie zgonu nagłego mogłyby przepaść. A w bibliotece polskiej mogą się dostać jakiemuś ...owi, który przypisze te arcydzieła Krasieńskiemu lub Słowackiemu«.

Wydawnictwo Dra Franki ma tylko wartość w tekście ruskim, t. j. w szkicu biograficznym i w przekładach z Mickiewicza, które mogą przyczynić się do rozszerzenia wśród Rusinów znajomości polskich arcydzieł poetycznych. Bardzo tego pragniemy. Im więcej Mickiewicza duch przeniknie młodzież ruską, tem rychlej może rozwieją się tam uprzedzenia i usposobienia wrogie.

Niegdyś Dr. Franko rozpisywał się o polskim »poecie zdrady«, a dziś go z zapalem tłumaczy. Lepiej późno, jak nigdy. Wydawnictwem swem chciał dr. Franko dać Polakom dowód, że »Ukraińcy mogą się także i co innego«, nie tylko nienawiść i nieprzyjaźń i dlatego podał

»polski arcytwór w ukraińskiej szacie jako dokument ścisłego związku obu narodów na polu kulturalnym i literackim.«

Zakończmy więc zdaniem łacińskim stosownie zmienionem:

Ut desit Mickiewicz, tamen est laudanda voluntas.

Lwów.

Józef Kallenbach.

Przegląd najnowszych prac o J. Słowackim. (R. 1910—1913). (VIII—XI)*)

I. Wydania, tłumaczenia. *Z nieznannej spuścizny po S-im* (Lamus III, 209—260) ogłosił B. Gubrynowicz urywki *Króla Duchy* (przeniesione dziś ze zbioru klasztoru Sacré-Coeur w Zbylitowskiej Górze pod Tarnowem do Ossolineum we Lwowie.) Dwie pierwsze grupy urywków nie łączą się organicznie z autografem poematu, zawierają jednak ciekawe wskazówki, jakim miał być plan dalszych rapsodów *Króla Duchy* (por. nr. II. „Król Czwarty“ (Kazimierz); trzecia i czwarta grupa urywków zawiera wiele ciekawych odmian, wielce różniących się od tekstu drukowanego. Z urywków prozaicznych ogłosił G.: 1. Urywek z *Wykładu nauki*, 2. *Z Listu do Rembowskiego*. 3. *Dyalog z księdzem*, 4. *Z Listów do Heliona*, 5. *Urywek (o ojczyźnie)*, 6. *Urywek filozoficzny (apologia)*, 7. *Urywek filozoficzny (O świecie — o formie ludzkiej — Hosanna)*, 8. *Drobne urywki (Estetyka ducha, Nieśmiertelność)*. Wyjaśniające uwagi wydawcy mają ukazać się później.

Dodatkowy tom pism J. S-o w wydaniu *A. Górskiego (Pisma J-a S-o. Zbiór utworów wydanych za życia i po śmierci autora z przedmową i w układzie Artura Górskiego)*, Kraków, nakład G. Gebethnera i Spółki, b. r., 8-vo mn., str. 4 nl. + 414 : 1 nl.), wydany dopiero w r. 1913, (por. o poprzednich Pam. Lit. VIII, 391 nn.) dzieli się na trzy działy: pierwszy, nie odznaczony osobną liczbą, ani też tytułem zawiera *Króla Ladawę*, *Krytykę krytyki i literatury*, *O poezjach Bohdana Zaleskiego*, *Ułamek z powieści*, *Fragment z opowieści*, *Pamiętnika babki*, *Pamiętnik z lat 1816—1832*, *Noty w podróży po Palestynie i Syrii*, *Notatki i zapiski w raptularzu*, *Dziennik z lat 1847—1849*, *Odezwę do braci w kole*, *List do J. N. Rembowskiego*, *Wykład nauki*. Dział drugi obejmuje pisma filozoficzne: *Wieczernik ostatni* (taki tytuł nadaje wydawca: *Listowi apostołskiemu*), *Głos z wygnania do braci w kraju*, *Kazanie na dzień Wniebowstąpienia Boskiego*; dział trzeci, zatytułowany: *Ułamki filozoficzne* zawiera: *Filozofia*, I. *Ułamki*, *Rozmowa III*,

*) Por. siedem poprzednich przeglądów w Pam. Lit. 1903, 678—688, 1904, 700—707, 1906, 112—120, 1907, 268—276, 1908, 681—684, 1909, 273—277, 1911, 563—573.

Z powodu braku miejsca pojawia się dopiero obecnie dalszy ciąg przeglądu prac o Słowackim za ostatnie cztery lata. Skrępowany obecniemi rozmiarami Pam. lit., zwłaszcza jako redaktor, podaję po największej części tylko krótkie sprawozdania, nie wchodząc w szczegóły, co przy ocenie prawie stu wydawnictw było zresztą rzeczą niemożliwą.